

Sygn. akt III AUa 156/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka**

**Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)**

**SSA Beata Michalska**

**Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2017 r. w Ł.**

**sprawy J. Z.**

**przy udziale zainteresowanego A. L.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

**o ustalenie podlegania ubezpieczeniu**

**na skutek apelacji J. Z.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 9 listopada 2016 r. sygn. akt VIII U 1404/16**

**oddala apelację.**

Sygn. akt: III AUa 156/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że J. Z., jako pracownik u płatnika składek A. L., nie podlega od 23 listopada 2015 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał na krótki okres pomiędzy zatrudnieniem J. Z. ( tj. 23 listopada 2015 r.), a wystąpieniem u niej niezdolności do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży ( tj. 29 stycznia 2016 r.). Zakład wywiódł nadto, że J. Z. została zatrudniona ( początkowo - na okres próbnny od dnia 23 listopada 2015 r. do dnia 22 grudnia 2015 r., a następnie - na czas określony od dnia 23 grudnia 2015 r. do 22 grudnia 2016 r.) na stanowisku asystentki audytora w wymiarze ¼ etatu, z wynagrodzeniem w wysokości 1. 349,90 zł. W ocenie organu rentowego, brak jest w przedmiotowej sprawie dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie pracy przez J. Z., a wobec faktu, że w okresie jej niezdolności do pracy nie zatrudniono pracownika, który wykonywałby powierzone jej obowiązki pracownicze, należy przyjąć, iż jedynym celem zgłoszenia J. Z. do ubezpieczeń było uzyskanie przez nią świadczeń wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 19 maja 2016 r. do organu rentowego wpłynęło odwołanie J. Z. od powołanej wyżej decyzji, w którym ubezpieczona wniosła o jej uchylenie. Odwołująca wskazała, że zawarta przez nią w dniu 23 listopada 2015 r. umowa

o pracę z płatnikiem A. L. nie była pozorna. O wykonywaniu przez nią umowy o pracę na rzecz płatnika świadczy stosowna dokumentacja, a zgłoszenie jej do ubezpieczeń społecznych uprawnia ją do otrzymania zasiłku chorobowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz przytoczył argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2016 r. zainteresowany A. L. poparł odwołanie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Płatnik składek A. L. od dnia 2 listopada 2015 r. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest w szczególności przeprowadzanie audytów oraz świadczenie usług doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Firma (...) świadczy także usługi zabezpieczania imprez sportowych pod kątem medycznym (A. L. jest zawodowym ratownikiem medycznym). Siedzibą aktywności gospodarczej płatnika jest jego miejsce zamieszkania.

J. Z. legitymuje się wykształceniem wyższym licencyjnym o specjalności rachunkowość w zarządzaniu – ukończyła (...) Politechniki (...). Wnioskodawczyni posiada także kwalifikacje do wykonywania zawodu technika rachunkowości. W swojej karierze zawodowej w okresie od 1 października 2014 r. do 31 marca 2015 r. wykonywała obowiązki pracownicze specjalisty ds. księgowo – administracyjnych.

W dniu 23 listopada 2015 r. pomiędzy A. L., a J. Z. została zawarta umowa, nazwana umową o pracę na okres próbny od dnia 23 listopada 2015 r. do 22 grudnia 2015 r. Wnioskodawczyni zostały powierzone obowiązki asystentki audytora, w wymiarze wskazanym jako ¼ etatu. Wynagrodzenie J. Z. określono w wysokości 1.349,90 zł. W treści umowy nie zostało wskazane miejsca wykonywania przez nią aktywności.

Przed zawarciem przedmiotowej umowy o pracę wnioskodawczyni oraz płatnik utrzymywali kontakty towarzyskie.

J. Z. miała zlecone czynności na stanowisku asystentki:

- **prowadzenie (...),**
- **sporządzanie deklaracji podatkowych VAT, PIT i innych,**
- **kontakt z urzędami i instytucjami administracji publicznej,**
- **rozliczenia ZUS, obsługa kadrowo-płacowa,**
- **wykonywanie zleconych przelewów,**
- **fakturowanie,**
- **sprawdzanie dokumentacji audytowej pod względem edytorskim, a w późniejszym czasie, tj. po opanowaniu norm ISO - także pod względem merytorycznym,**
- **nawiązywanie kontaktów z kontrahentami i budowanie bazy klientów, którzy zajmują się organizacją imprez sportowych,**
- przygotowywanie dokumentacji,
- **organizowanie pracy biura,**
- **odbiór i wysyłka korespondencji,**

**- wykonywanie bieżących zadań zleconych przez przełożonego.**

W chwili zawierania powyższej umowy, zarówno wnioskodawczyni, jak i płatnik składek, wiedzieli o ciąży odwołującej. J. Z. pozostawała ( od dnia 1 kwietnia 2015 r. ) w stosunku pracy z firmą Biuro (...) – Ż. ”, mieszczącą się w Ł.. W zakładzie tym J. Z. wykonywała obowiązki pracownicze księgowej, w godzinach od 8 do 16, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem w wysokości 1.906,43 zł.

W dokumentacji kadrowej prowadzonej przez A. L. zawarte jest zaświadczenie lekarskie z dnia 1 kwietnia 2015 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania przez wnioskodawczynię obowiązków pracowniczych na stanowisku księgowej oraz karta odbytego przez J. Z. szkolenia wstępnego (z dnia 1 kwietnia 2015 r. ) w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. W obu powyższych dokumentach, jako pracodawca, wskazana jest firma (...). Brak jest natomiast zaświadczenia lekarskiego związanego z aktywnością na podstawie zawartej umowy w firmie płatnika.

W dniu 23 grudnia 2015 r. pomiędzy A. L., a J. Z. zawarto umowę, nazwaną umową o pracę na czas określony od dnia 23 grudnia 2015 r. do 22 grudnia 2016 r., z powierzeniem obowiązków asystentki audytora, w wymiarze czasu pracy wynoszącym ¼ etatu. Wynagrodzenie J. Z. określono w wysokości 1.349,90 zł. W treści umowy nie zostało wskazane miejsce wykonywania przez nią aktywności.

Zgodnie z upoważnieniem wystawionym przez płatnika składek z dnia 23 grudnia 2015 r., do kompetencji wnioskodawczyni należało:

- ***sprawdzanie i podpisywanie rachunków/faktur pod względem merytorycznym i formalnym, prowadzenia księgowości,***
- ***dokonywanie płatności okresowych wynikających ze zobowiązań płatnika,***
- ***podpisywanie dokumentów dotyczących list płac, dowodów wewnętrznych, faktur, itp.,***
- ***zawieranie umów w imieniu płatnika po wcześniejszym ustaleniu,***
- ***podpisywanie innych dokumentów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem firmy,***
- ***odbiór korespondencji.***

Wnioskodawczyni była jedynym pracownikiem zatrudnianym przez firmę płatnika. W czasie korzystania przez skarżącą ze zwolnień lekarskich, płatnik nie zaangażował innej osoby do prowadzenia spraw księgowych. Czynił to osobiście. J. Z. miała elastyczne godziny aktywności w firmie (...). Przyjeżdżała do firmy płatnika, mieszczącej się w miejscu jego zamieszkania, posiadając klucze od jego mieszkania, bezpośrednio po zakończeniu pracy w firmie (...). Czynności w firmie płatnika wykonywała co drugi dzień oraz w soboty. Podpisywała listy obecności. Z treści dokumentacji wynika, że odwołująca była obecna w pracy w godzinach popołudniowych od 16:30 do 18:30 lub od 17:00 do 19:00, za wyjątkiem sobót, tj. 28 listopada 2015 r., 5 grudnia 2015 r., 19 grudnia 2015 r., 9 stycznia 2016 r., 16 stycznia 2016 r., 23 stycznia 2016 r., kiedy była obecna w pracy w godzinach 8 - 14.

***J. Z. obowiązywał elastyczny czas pracy ( umawiała się z płatnikiem na konkretny dzień), a powierzone jej obowiązki pracownicze wykonywała w mieszkaniu płatnika, gdzie udawała się po zakończeniu pracy w firmie (...). Wnioskodawczyni prowadziła podatkową księzkę przychodów i rozchodów płatnika, a w zakresie czynności księgowych posiadała samodzielność decyzyjną. Wdrażała płatnika w elementy księgowości prowadzonej przez niego firmy. J. Z. pozostawała w stałej korespondencji mailowej z płatnikiem i tą drogą przekazywała mu dokumenty dotyczące świadczonych przez firmę płatnika usług. Płatnik składek przekazywał za wnioskodawczynię do ZUS stosowne deklaracje rozliczeniowe.***

Przychód firmy (...) w 2015 r. kształtował się następująco:

- listopad - 750,00 zł,
- grudzień – 13.034,00 zł.

Za świadczoną pracę wnioskodawczyni otrzymywała wynagrodzenie w formie gotówkowej, do tzw. ręki.

Od dnia 29 stycznia 2016 r. J. Z. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Wnioskodawczyni urodziła syna L. w dniu 31 maja 2016 r. Ojcem dziecka jest płatnik A. L..

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach organu rentowego i załączonych do akt sprawy, a nadto w oparciu o zeznania wnioskodawczyni oraz płatnika. Wprawdzie przedstawiona dokumentacja, jak i zeznania wnioskodawczyni oraz płatnika nie pozostawiają wątpliwości, że J. Z. wykonywała pewne czynności na rzecz firmy płatnika, ale nie sposób przyjąć, iż wykonywała ona obowiązki w ramach stosunku pracy. Co jednak istotne, z zeznań samej wnioskodawczyni, jak i płatnika składek wynika, że w zakresie czynności księgowych posiadała ona pełną samodzielność decyzyjną, co tym bardziej wyklucza istnienie stosunku pracy między nią, a płatnikiem. Nadto, przed podjęciem aktywności w firmie (...), J. Z. nie złożyła zaświadczenia lekarskiego, co zgodnie z art. 229 § 4 kodeksu pracy, jednoznacznie wskazuje na brak zamiaru nawiązania stosunku pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia podał art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 roku, poz. 121 ze zm.), art. 22 § 1 kodeksu pracy oraz art. 83 § 1 k.c., w myśl których to przepisów, pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art. 8 ust. 1 powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 k.p. ( patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art. 22 § 1 kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się:

- koniecznością osobistego wykonania pracy,
- podporządkowaniem pracownika pracodawcy,
- wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko,
- odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy, nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co

dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał, bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 roku, III AUa 433/2005, Wspólnota (...)).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle samym faktem zawarcia umowy o pracę i opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Sam bowiem fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli strony umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli mają świadomość tego, że osoba określona w umowie o pracę, jako pracownik pracy świadczyć nie będzie, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, i do podjęcia i wykonywania pracy nie doszło, a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to taką umowę uważa się za zawartą dla pozorów – art. 83 §1 k.c. Umowa ta nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 roku, II UK 148/07, Lex nr 846577; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 roku, II UK 321/04, OSNP 2006/11-12/190; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2001 roku, II UKN 244/00, OSNP 2002/20/496; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 roku, II UK 204/09, Lex nr 590241).

Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji, gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy J. Z. faktycznie świadczyła pracę na rzecz A. L., czy też strony zawarły kwestionowaną umowę o pracę wyłącznie w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc dla pozorów, ewentualnie, czy czynność ta nie zmierzała do obejścia prawa i nie była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że J. Z. nie wykonywała pracy na rzecz A. L. na podstawie umowy o pracę. Przede wszystkim w świadczeniu przez ubezpieczoną pracy nie występuje podporządkowanie. Oczywiście kształt podporządkowania pracownika może być różny, m.in. w zależności od pełnionej funkcji lub zajmowanego stanowiska. Najbardziej charakterystyczny aspekt podporządkowania określa art. 100 k.p., wskazując na obowiązek pracownika stosowania się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy. Wszystkich pracowników zatrudnionych w podstawowym czasie pracy obowiązuje ta sama norma czasu pracy określona w art. 129 § 1 k.p., pracownicy są zobowiązani do wykonywania pracy określonego rodzaju, który powinien wynikać z umowy o pracę i są rozliczani z wykonania pracy pod kątem starannego działania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, nie ulega wątpliwości, że odwołująca wykonywała pewne czynności na rzecz firmy płatnika, ale biorąc pod uwagę fakt, że świadczyła pracę w różnych godzinach dnia i posiadała samodzielność decyzyjną (choćby w zakresie wykonywanych czynności księgowych), jej praca nie nosiła znamion podporządkowania pracowniczego w ramach stosunku pracy. Zdaniem Sądu, o ile wolą stron było prowadzenie współpracy, to jednak

miały one świadomość, że współpraca ta nie będzie realizowana w oparciu o stosunek pracy. Samo bowiem fizyczne zawarcie umowy o pracę nie może przesądzać o tym, że strony faktycznie współpracują w oparciu o art. 22 § 1 k.p. Swoboda J. Z. w wykonywaniu i organizacji pracy nie pozwala na uznanie, że wykonywała ona pracę w ramach pracowniczego podporządkowania.

Na brak zamiaru nawiązania stosunku pracy wskazuje także fakt, że przed podjęciem aktywności w firmie płatnika, wnioskodawczyni nie złożyła zaświadczenia lekarskiego, zgodnie z art. 229 § 4 kodeksu pracy. W przypadku stosunku pracy, brak takiego zaświadczenia uniemożliwia pracodawcy dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie został nawiązany stosunek pracy. Powyższe okoliczności wskazują na to, iż w realizacji zawartej umowy o pracę występowały cechy obce stosunkowi pracy i już z tych względów nie można uznać, że J. Z. była pracownikiem A. L. i tym samym, jako pracownik nie podlega ubezpieczeniom społecznym, stosownie do treści art. 6 ust.1 punkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona wykonywała pewne czynności w imieniu firmy płatnika, jednak realizacja tych prac nie odpowiada warunkom umowy o pracę.

Przedstawione wyżej rozważania jednoznacznie wskazują, iż zawarta umowa o pracę i sposób jej realizacji nie odpowiada treści art. 22 k.p., w wykonaniu umowy brak było podporządkowania.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ustalająca niepodleganie przez J. Z. od dnia 23 listopada 2015 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...), odpowiada prawu i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła J. Z., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 229 § 1<sup>2</sup> k.p., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczona nie złożyła zaświadczenia lekarskiego przed podjęciem aktywności w firmie płatnika, a płatnik dopuścił ją do świadczenia pracy bez zaświadczenia lekarskiego, podczas gdy skarżąca w chwili zawarcia umowy o pracę oraz podjęcia aktywności w firmie płatnika pozostawała już w stosunku pracy z B. Ż. na stanowisku księgowej i dysponowała zaświadczeniem z dnia 1 kwietnia 2015 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku księgowej, a warunki pracy u B. Ż. odpowiadają warunkom pracy u płatnika składek A. L.;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie – poprzez przyjęcie, że:

a. nie zostało przez strony stosunku pracy ustalone miejsce jej świadczenia, podczas gdy umowa z dnia 23 listopada 2015 r. została wygenerowana automatycznie z systemu księgowego, oraz dla stron – od momentu zawarcia stosunku pracy – oczywistym było, iż przez wnioskodawczynię będzie świadczona praca na rzecz płatnika składek A. L. w siedzibie jego firmy, to jest w miejscu jego zamieszkania;

b. płatnik składek A. L. sam zajmował się sprawami księgowymi w czasie korzystania przez odwołującą ze zwolnień lekarskich, podczas gdy ubezpieczona zeznała, iż uczyła płatnika zasad księgowości oraz obsługi programu księgowego;

c. godziny pracy skarżącej miały charakter elastyczny, podczas gdy ubezpieczona zawsze wykonywała pracę we wskazanym przez płatnika składek czasie oraz miejscu, a także we wskazanym sposobie.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie, że od dnia 23 listopada 2015 r. podlega ona ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek A. L., a nadto domagała się zasądzenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu J. Z. podniosła w szczególności, że w dokumentacji kadrowej prowadzonej przez płatnika składek A. L. znajduje się zaświadczenie lekarskie z dnia 1 kwietnia 2015 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania przez

ubezpieczoną obowiązków pracowniczych na stanowisku księgowej u pracodawcy B. Ż., przy czym praca księgowej i asystentki audytora charakteryzuje się tymi samymi stanowiskowymi warunkami pracy. Przepis art. 229 § 1<sup>2</sup> k.p. stanowi, że przepis § 1<sup>1</sup> pkt 2 k.p. stosuje się odpowiednio w przypadku przyjmowania do pracy osoby pozostającej jednocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Przepis art. 229 § 1<sup>1</sup> pkt 2 k.p. stanowi zaś, że wstępnym badaniom lekarskim nie podlegają osoby przyjmowane do pracy u innego pracodawcy na dane stanowisko w ciągu 30 dni po rozwiązaniu lub wygaśnięciu poprzedniego stosunku pracy, jeżeli przestawią pracodawcy aktualne orzeczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do pracy w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie, a pracodawca ten stwierdzi, że warunki te odpowiadają warunkom występującym na danym stanowisku pracy, z wyłączeniem osób przyjmowanych do wykonywania prac szczególnie niebezpiecznych. Tym samym nie można uznać, że płatnik składek A. L. dopuścił ubezpieczoną do pracy bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie. Orzeczenie z dnia 1 kwietnia 2015 r. było bowiem aktualne w dniu 23 listopada 2015 r. oraz stwierdzało brak przeciwwskazań do pracy w warunkach pracy na stanowisku zarówno księgowej, jak i asystentki audytora. Wskazać należy, że zakres obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni na stanowisku księgowej oraz asystentki audytora w dużej mierze był zbliżony, zaś warunki pracy były takie same. Płatnik składek zasięgał porady w Państwowej Inspekcji Pracy, gdzie uzyskał informację, że powtarzanie badań jest zbędne, z uwagi na regulację prawną przepisu art. 229 § 1<sup>2</sup> k.p. Nowy pracodawca nie ma obowiązku skierowania osoby przyjmowanej do pracy na wstępne badania lekarskie, jeżeli osoba ta przedstawi orzeczenie lekarskie odnoszące się do stanowiska pracy u poprzedniego pracodawcy i na stanowisku tym występowały czynniki środowiska pracy takie same, jak u nowego pracodawcy, a poziom tych czynników w środowisku pracy był co najmniej taki, jak na nowym stanowisku pracy. Okoliczność ta została całkowicie pominięta przez Sąd Okręgowy.

Ubezpieczona pozostawała z płatnikiem składek w stosunku pracy od dnia 23 listopada 2015 r. Strony zawarły umowę o pracę przy użyciu druku, który został automatycznie wygenerowany z systemu księgowego, przy czym dla stron oczywistym było, że praca będzie świadczona w miejscu siedziby aktywności gospodarczej płatnika składek A. L., to jest w miejscu jego zamieszkania. Innej siedziby płatnik składek nie ma, co wynika z wydruku do (...).

Płatnik składek prowadzi działalność gospodarczą od 2 listopada 2015 r., miał potrzebę pozyskania personelu, który w wymiarze ¼ etatu będzie świadczył na jego rzecz pracę na stanowisku asystenta audytora i prowadził mu księgowość. Wobec tego zatrudnił wnioskodawczynię. W chwili rozpoczynania działalności gospodarczej przez A. L. oraz w chwili zawarcia spornej umowy o pracę, płatnik składek nie posiadał wystarczającej wiedzy z zakresu księgowości, ażeby samodzielnie prowadzić sobie sprawy księgowe. Jest on z zawodu ratownikiem medycznym oraz zajmuje się audytami i świadczeniem usług w dziedzinie doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania. Tym samym wnioskodawczyni nie była całkowicie samodzielną decyzyjnie oraz niezależną od płatnika. Posiadała większą wiedzę niż płatnik z zakresu rachunkowości i księgowości. Jednakże czynności księgowe nie były jedynym obowiązkiem odwołującej. Do jej zadań należało edytorskie sprawdzanie dokumentacji audytowej, a następnie także pod względem merytorycznym, nawiązywanie kontaktów z potencjalnymi kontrahentami, przygotowywanie dokumentacji, organizacja pracy biura, odbiór i wysyłka korespondencji oraz wykonywanie bieżących zadań przełożonego. Praca świadczona przez J. Z. była w ramach stosunku pracy, który wyróżnia się: koniecznością osobistego wykonywania pracy (ubezpieczona wykonywała pracę osobiście, nie była zastępowana przez inne osoby), podporządkowaniem pracownika (wnioskodawczyni wykonywała pracę w wymiarze ¼ etatu, w czasie i w miejscu oraz w sposób wskazany przez płatnika A. L.), wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy oraz na jego ryzyko (ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz A. L., a pracodawca ponosił ryzyko związane ze świadczeniem pracy przez ubezpieczoną, np. jej ewentualnym błędem w zakresie czynności księgowych) oraz odpłatnością pracy (skarżąca otrzymywała wynagrodzenie od płatnika składek). Tym samym J. Z. jest pracownikiem A. L., świadczącym w sposób rzeczywisty pracę, a co za tym idzie, podlega ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawa, a oceniając zebrane dowody, w niczym nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, o jakich mowa w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 cytowanej już ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. W świetle tego przepisu, podstawową przesłanką objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest posiadanie statusu pracownika. Pracownikiem zostaje się natomiast przez nawiązanie stosunku pracy. Z unormowania zawartego w art. 22 § 1 k.p.c. wywodzi się zespół cech stosunku pracy, różniących się od innych stosunków prawnych, na podstawie których może być świadczona praca, w szczególności od niektórych stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego. Do cech tych zalicza się m.in. osobiste świadczenie pracy przez pracownika, zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy, a nie do wykonania pracy, co oznacza, że stosunek pracy ma charakter ciągły. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania, to jest pod kierownictwem pracodawcy. Przy tym pracownik nie odpowiada za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy.

Sąd Okręgowy dokonując kontroli decyzji ZUS, ustalił niespornie, że w dniu 23 listopada 2015 r. pomiędzy J. Z. i A. L. została zawarta umowa, nazwana umową o pracę na okres próbny od dnia 23 listopada 2015 r. do dnia 22 grudnia 2015 r., a następnie w dniu 23 grudnia 2015 r. umowa o pracę na czas określony od 23 grudnia 2015 r. do 22 grudnia 2016 r. Zgodnie z umową, wnioskodawczyni powierzono stanowisko asystentki audytora, w wymiarze 1/4 etatu, z wynagrodzeniem 1.349,90 zł. W czasie zatrudnienia skarżącej u A. L., była ona jednocześnie zatrudniona na cały etat u innego pracodawcy, tj. w firmie Biuro (...) – Ż. ” w Ł., gdzie wykonywała obowiązki księgowej, w godzinach od 8 do 16, za wynagrodzeniem 1.906,43 zł. Strony spornej umowy nie wskazały w jej treści miejsca wykonywania przez odwołującą aktywności. Z zeznań wnioskodawczyni oraz płatnika składek wynika, że wykonywała czynności w miejscu zamieszkania A. L., które stanowiło siedzibę jego działalności gospodarczej. Strony zeznały zgodnie, że ubezpieczona wykonywała wyjątkowo prace także w swoim domu w Ł., który jest oddalony od Ł. o około 120 km. Z ustaleń Sądu orzekającego wynika nadto, że godziny pracy J. Z. u A. L. były elastyczne, strony umawiały się na konkretny dzień. J. Z. przyjeżdżała do miejsca zamieszkania płatnika po pracy u B. Ż., co drugi dzień oraz w soboty, dysponując kluczem do mieszkania. Treść dokumentacji potwierdza, iż była ona obecna w pracy w godzinach popołudniowych, tj. od 16.30 do 18.30 lub od 17.00 do 19.00, zaś w soboty od 8.00 do 14.00. Ubezpieczona prowadziła księzkę przychodów i rozchodów płatnika, a w zakresie czynności księgowych posiadała samodzielność decyzyjną. Wdrażała ona płatnika w elementy księgowości prowadzonej przez niego firmy. Odwołująca była w stałej korespondencji mailowej z płatnikiem i tą drogą przekazywała mu dokumenty dotyczące świadczonych przez jego firmę usług. Strony spornej umowy znały się, zanim doszło do zawarcia w dniu 23 listopada 2015 r. umowy nazwanej umową o pracę. J. Z. i A. L. utrzymywali ze sobą kontakty towarzyskie. Płatnik składek jest ponadto ojcem dziecka odwołującej – syna L., urodzonego w dniu (...) Z zeznań A. L. wynika, że przed zatrudnieniem wnioskodawczyni, nie zatrudnił innej osoby, a w prowadzeniu działalności pomagała mu towarzysko J. Z.. W trakcie zatrudnienia skarżącej, po jej zachorowaniu i rozpoczęciu korzystania ze zwolnień lekarskich w związku z ciążą, płatnik składek nie zatrudnił innego pracownika, przejmując osobiście prowadzenie księgowości. J. Z. stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą od dnia 29 stycznia 2016 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że J. Z. wykonywała pewne czynności na rzecz firmy (...), ale nie sposób przyjąć, iż czyniła to w ramach stosunku pracy. Wnioskodawczyni świadczyła pracę w różnych godzinach dnia i w zakresie czynności księgowych zachowała samodzielność decyzyjną, co wyklucza podporządkowanie pracownicze. Przed podjęciem aktywności zawodowej nie złożyła zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe stanowisko, uznając we własnym zakresie, że okoliczności faktyczne sprawy przemawiają za tym, że wnioskodawczyni nie była związana z płatnikiem składek stosunkiem pracy, o jakim mowa w art. 22 § 1 k.p.



Wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił, jakie okoliczności zdecydowały o dokonaniu istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń. Logicznie i wszechstronnie uzasadnił także dokonaną przez siebie ocenę prawną dowodów. Zarzuty apelacyjne sprowadzają się w zasadzie do tego, że skarżąca nie podzieliła tej oceny, gdyż Sąd Okręgowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Nietrafny okazał się jednak zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają w szczególności: obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych ( zgodnych z zasadami logicznego rozumowania ), ramy proceduralne ( ocena dowodów musi respektować pewne warunki określone przez prawo procesowe, w szczególności art. 227 – 234 k.p.c. ), a nadto poziom świadomości prawnej sędziego oraz dominujące poglądy sądowe stosowania prawa. Sąd Okręgowy nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do konkretnych twierdzeń apelującej, wskazać należy, że zasadnie uznał Sąd pierwszej instancji, iż w rzeczywistości w zawartych przez strony umowach z dnia 23 listopada 2015 r. oraz z dnia 23 grudnia 2015 r., nie zostało ustalone miejsce świadczenia przez wnioskodawczynię pracy na rzecz płatnika składek. Za takim stanowiskiem przemawia sama treść umów, ale również zeznania ubezpieczonej i zainteresowanego, które potwierdzają, że czynności były realizowane nie tylko w miejscu siedziby firmy, będącym równocześnie miejscem zamieszkania płatnika, ale także w miejscu zamieszkania odwołującej. Zważywszy na bliskie kontakty osobiste J. Z. oraz A. L. ( ten ostatni jest ojcem dziecka skarżącej ), nie można wykluczyć, że odwołująca przebywała w mieszkaniu płatnika składek nie tylko w celu świadczenia pracy, ale jako osoba bliska. Należy podzielić także ustalenia Sądu Okręgowego, że godziny pracy wnioskodawczyni miały charakter elastyczny, bowiem strony umawiały się wcześniej co do tego, kiedy ubezpieczona przyjdzie do pracy. Fakt ten został potwierdzony zeznaniami J. Z.. Trudno przyznać rację twierdzeniom skarżącej, że A. L. wskazywał sposób wykonywania pracy. Z zeznań stron wynika, że J. Z. zachowała w dużym stopniu samodzielność decyzyjną ( gdy chodzi o dominujące zadania z zakresu księgowości ), a jej rolą było nauczanie płatnika prowadzenia firmy. W tej sytuacji nie ma klasycznego podporządkowania pracowniczego, co wyklucza przyjęcie istnienia stosunku pracy. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że wnioskodawczyni jeszcze przed zawarciem umów o pracę z płatnikiem składek pomagała mu towarzysko w prowadzeniu firmy, i jak sama zeznała, nie wie dlaczego nie zawarto umowy zlecenia, czy o dzieło, a tylko umowę o pracę. Zasadnie ustalił Sąd pierwszej instancji, że w czasie korzystania przez J. Z. ze zwolnień lekarskich w związku z ciążą, księgowością zajmował się A. L., co wynika jasno z jego zeznań. Również i aktualna dokumentacja złożona przez wnioskodawczynię w toku postępowania apelacyjnego przemawia za tym, że strony nie miały woli nawiązania stosunku pracy. Pomimo tego, że A. L. w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą, J. Z. nie wróciła do niego do pracy. Z decyzji prezydenta Miasta Ł. z dnia 24 października 2017 r. wynika, iż od 24 października 2017 r. uzyskała status osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku z tego tytułu ( decyzja -k. 183 akt sądowych ).

Faktem jest, że wnioskodawczyni, zawierając umowę o pracę z zainteresowanym, nie przedstawiła zaświadczenia lekarskiego o zdolności do pracy na obejmowanym stanowisku. Dysponowała ona jedynie zaświadczeniem uzyskanym w kwietniu 2015 r. na użytek zatrudnienia w firmie (...). Nawet jeśli założyć, że odwołująca nie miała obowiązku składania odrębnego zaświadczenia, z uwagi na treść art. 229 § 1<sup>2</sup> k.p., to ta okoliczność sama w sobie nie przesądziła o uznaniu przez Sąd pierwszej instancji, że nie doszło do nawiązania stosunku pracy. Sąd wskazał na szereg innych okoliczności, które miał na uwadze wydając zaskarżony wyrok.

Ustalony stan faktyczny prowadzi do wniosku, że w rozpatrywanej sprawie nie doszło do nawiązania ważnego stosunku pracy, a tym samym nie powstał tytuł do objęcia J. Z. od dnia 23 listopada 2015 r. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym pracowników z mocy powołanych wcześniej przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tej sytuacji zaskarżony wyrok, którym oddalono odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 13 kwietnia 2016 r., jako odpowiadający w pełni poczynionym ustaleniom faktycznym i obowiązującym przepisom prawnym, winien pozostać w mocy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w Łodzi, nie znajdując uzasadnionych przesłanek do uwzględnienia apelacji, z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.